

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kraków dnia 13 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Żukowski

Protokolant: starszy protokolant Marzena Stępkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 lutego 2017 r. w Krakowie

sprawy z powództwa M. C. (1) i K. K.

przeciwko K. Ś. (1) i B. (...) w R.

o zapłatę

I. **powództwo oddala,**

II. **nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanym,**

III. **przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Krakowie na rzecz adwokata J. K. kwotę 8856 (słownie: osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych z tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu.**

UZASADNIENIE

Powodowie M. C. (1) oraz K. K. w pozwie skierowanym przeciwko K. Ś. (1) wnieśli o zasądzenie kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna.

Na uzasadnienie żądania powodowie podnieśli, iż pozwany K. Ś. (1) w dniu 5 lipca 2014 r. spowodował wypadek drogowy w wyniku którego syn powodów doznał obrażeń ciała skutkujących następnie jego śmiercią.

W piśmie z dnia 26 lutego 2016 r. powodowie wskazali, iż zasądzenia kwoty 100.000 zł domagają się solidarnie.

W odpowiedzi na pozew pozwany K. Ś. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż pozwanym w niniejszej sprawie powinien być również (...) Oddział w Polsce, albowiem w chwili zdarzenia pozwany ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w tej instytucji. Pozwany przyznał, iż w dniu 5 lipca 2014 r. miał miejsce przedmiotowy wypadek. W ocenie pozwanego wypłacona przez (...) Spółkę (...) kwota tytułem odszkodowania jest wystarczająca. Nadto, odpowiedzialność za skutki wypadku ponosi także opiekunka zmarłego dziecka, która nie zapobiegła gwałtownemu wtargnięciu na jezdnię M. K., syna powodów.

W piśmie z dnia 25 lipca 2016 r. powodowie ostatecznie sprecyzowali żądanie pozwu domagając się zasądzenia na ich rzecz kwoty 300.000 zł na rzecz każdego z osobna po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ponadto, wnieśli o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej również (...) Spółkę (...), Oddział w Polsce z siedzibą w W..

Na uzasadnienie powyższego powodowie podnieśli, iż wyrokiem z dnia 21 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy w Jasle uznał pozwanego K. Ś. (1) za winnego spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego małoletni syn powodów K. K. doznał obrażeń ciała, które następnie spowodowały jego śmierć. Wydarzenie to spowodowało u powodów uczucie bólu i smutku oraz załamanie psychiczne. Podkreślili, iż ze zmarłym synem byli bardzo życzliwi i bardzo go kochali. Powodowie wskazali, iż pozwany w momencie wypadku posiadał ważną polisę ubezpieczeniową i był ubezpieczony od następstw nieszczęśliwych wypadków w (...) Spółce (...), Oddział w Polsce z siedzibą w W.. Powodowie dotąd nie otrzymali żadnych środków pieniężnych tytułem odszkodowania. W ocenie powodów ich zmarły syn nie przyczynił się do przedmiotowego wypadku, gdyż znajdował się pod opieką babci, a zdarzenie miało miejsce na przejściu dla pieszych.

W piśmie z dnia 26 września 2016 r. pozwany K. Ś. (1) podał, iż nie jest prawdą jakoby śmierć M. K. była dla powodów bardzo silnym przeżyciem wywołującym załamanie psychiczne, gdyż przed wypadkiem powodowie nie zajmowali się synem. Zostali oni bowiem pozbawieni władzy rodzicielskiej, a M. K. został oddany pod opiekę babci. Zdaniem pozwanego powodowie zaniedbywali obowiązki rodzicielskie wobec ich zmarłego syna.

Postanowieniem z dnia 5 października 2016 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie jako stronę pozwaną (...), Oddział w Polsce.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana B. (...) w Republice Łotewskiej (dawniej: (...)) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Na uzasadnienie swojego stanowiska strona pozwana wskazała, iż powodowie nie wykazali skąd miałyby wynikać solidarność roszczenia po ich stronie. Podniosła również zarzut przyczynienia się małoletniego i jego babci do powstania szkody w wysokości 75 %. Powołując się na materiały zalegające w aktach sprawy karnej, strona pozwana podkreśliła, iż babcia małoletniego puściła jego rękę, a następnie pobiegł ona drugą stroną jezdni, gdzie się zatrzymał. Po obróceniu się w stronę babci i po przejechaniu jednego samochodu, nie zachowując żadnej ostrożności ponownie wbiegł na jezdnię, w którym to miejscu został uderzony przez jadący pojazd. Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia podniosła, iż ustaliła jego wysokość na kwotę 17.463,75 zł w stosunku do powódki, a w stosunku do powoda na kwotę 14.706,25 zł, przy uwzględnieniu 75 % przyczynienia się. Wobec powyższego należne kwoty w wysokości 4.365,94 zł dla powódki oraz 3.767,56 zł dla powoda zostały im przyznane i wypłacone. W ocenie strony pozwanej, przyznane kwoty w pełni rekompensują doznaną przez powodów krzywdę z powodu śmierci ich małoletniego syna. Nadto, powodowie nie wykazali krzywdy, która miałyby przewyższać przyznane kwoty. Zadośćuczynienie nie może źródłem wzbogacenia poszkodowanego, a w niniejszej sprawie, mając na uwadze wysokość dochodzonych kwot jest to bardzo prawdopodobne.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, że w dniu 5 lipca 2014 r. około godz. 17:15 w J. na ulicy (...) usytuowanej na kierunku ulic (...), w obszarze zabudowanym miał miejsce wypadek z udziałem syna powodów, M. K. oraz pozwanego K. Ś. (1). W bezpośrednim otoczeniu miejsca wypadku droga ta – charakteryzująca się dość znacznym natężeniem ruchu – usytuowana jest w planie na długim odcinku w linii prostej natomiast w profilu w poziomie. Na odcinku drogi, w którym zaistniał wypadek obowiązują prawidłowo zabudowane znaki drogowe: ostrzegawczy „A – 17” – „dzieci” oraz zakazu „B – 33” – „ograniczenie prędkości do 40 km/h”. Jezdnia drogi o szerokości równej 6,2 m posiada nawierzchnię asfaltową dobrze utrzymaną i jest nierozdzielona na pasy ruchu. Po jej stronie lewej znajduje się początkowo chodnik, a w kolejności zatoka parkingowa, poza którymi zlokalizowane są obiekty pawilonów handlowych, zaś po prawej oddzielony poprzez krawężniki pas zieleni o szerokości ok 4,6 m, za którym występuje chodnik dla pieszych. W miejscu krytycznego zdarzenia znajduje się prawidłowo oznakowane przejście dla pieszych, przy czym bezpośrednio przed nim po obu stronach drogi znajdują się drogi dojazdowe do znajdujących się tam zabudowań bloków mieszkalnych. Po prawej stronie drogi, przed przejściem, przy krawędzi jezdni rosną ozdobne drzewa oraz znajdują się zabudowane na słupach znak drogowy i uliczna latarnia. W czasie zaistnienia wypadku było słonecznie i bezwietrznie przy temperaturze 29 stopni C, nie występowały żadne opady ani czynniki zmniejszające przejrzystość powietrza, nawierzchnia jezdni była sucha. W czasie i miejscu zaistnienia wypadku nie

poruszały się żadne inne pojazdy oprócz w nim uczestniczących, które by mogły mieć jakikolwiek wpływ na jego zaistnienie czy też przebieg. Od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...), prawym pasem jezdni poruszał się samochód F. (...) o nr rej. (...) kierowany przez pozwanego K. Ś. (1). W tym czasie po lewej stronie jezdni przed wskazanym przejściem znajdował się mały lat 4) wraz z babcią, która nie utrzymała ręki dziecka. Chłopiec przebiegł wówczas na drugą stronę jezdni, gdzie zatrzymał się na skraju chodnika i po obróceniu się twarzą w stronę stojącej babci oraz po przejechaniu od strony ulicy (...) co najmniej jednego pojazdu, ponownie wbiegł na jezdnię. W tak zaistniałym stanie chłopiec został uderzony w obszarze prawego pasa ruchu, na wyznaczonym przejściu, prawą stroną ściany czołowej samochodu F. (...). Kierujący samochodem – nie dostrzegając uprzednio małego M. K. – podjął proces intensywnego hamowania. M. K. po uderzeniu i określonym wieszaniu na pokrywie komory silnika samochodu, upadł na jezdnię, zajmując położenie powypadkowe w jej środkowym obszarze bądź nieco po stronie prawej, przed ustalonym samochodem marki F. (...), który po nieprzerwanym procesie hamowania zajął położenie „na środku” jezdni w układzie równoległym do jej osi i przy skierowaniu przodem zgodnym z pierwotnym kierunkiem jazdy, w odległości około 26 m za prawdopodobnym miejscem krytycznym. W następstwie zdarzenia M. K. doznał krwaka podtwardówkowego, rozległego stłuczenia mózgu, pęknięcia śledziony, stłuczenia nerki lewej, stłuczenia płuc, złamania drugiego kręgu szyjnego, złamań żeber od VI do VIII po stronie lewej oraz kości miednicy, po czym w trakcie leczenia szpitalnego zmarł. W samochodzie pozwanego zniszczeniu uległa lampa reflektora prawego, zaś odkształceniom także z załamaniem uległa pokrywa komory silnika z „przewagą” po stronie prawej w części przedniej i środkowej. Bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku było „wtargnięcie” małego M. K. na jezdnię, w bliskości nadjeżdżającego samochodu. W istniejących warunkach kierujący samochodem marki F. (...) pozwany K. Ś. (1) dojeżdżając do wyznaczonego przejścia dla pieszych, nie zachował wymaganej „szczególnej ostrożności” – w tym w sposób niewłaściwy do tych warunków obserwował stan zajętości jezdni i jej otoczenia w obszarze przejścia – poruszając się z prędkością nadmierną przekraczającą w znaczącym zakresie wartość dopuszczalną.

Pozwany K. Ś. (1) został oskarżony o to, że w dniu 5 lipca 2014 r. w J., przyczynił się do zaistniałego wypadku drogowego w ten sposób, że kierując na ulicy (...) samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) i dojeżdżając do wyznaczonego przejścia dla pieszych, nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności, nie dostosował prędkości pojazdu do panujących warunków drogowych oraz w sposób niewłaściwy obserwował stan zajętości jezdni i jej otoczenia w obszarze przejścia dla pieszych, w wyniku czego wjechał w przebiegającego z prawej strony na przejściu dla pieszych, małego M. K. lat 4, który na skutek doznanych obrażeń ciała zmarł w dniu 12 lipca 2014 r. tj. o popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 kk. Sąd Rejonowy w Jaśle II Wydział Karny prawomocnym wyrokiem z dnia 21 stycznia 2015 r., sygn. akt II K 627/14 uznał pozwanego (oskarżonego) K. Ś. (1) winnym popełnienia powyższego czynu oraz skazał go na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby trzech lat.

(powyższe okoliczności nie były sporne między stronami, w szczególności nie kwestionowała ich strona pozwana BTA Insurance Company (rozprawa z dnia 6 lutego 2017 r. czas rozprawy: 00:05:17) a ponadto wynikały z dokumentów zalegających w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Jaśle o sygn. II K 627/14 w postaci: opinii biegłego ds. techniki samochodowej i ruchu drogowego dra inż. A. O., k. 71 – 74 i wyroku z dnia 21 stycznia 2015 r., k. 143)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Company (...)w której w dacie zdarzenia ubezpieczony był pozwany K. Ś. (1) w wyniku zgłoszenia szkody i przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego z tytułu przedmiotowego wypadku wypłaciła powodowi K. K. kwotę 3.676,56 zł tytułem zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel ustalił wysokość należnego zadośćuczynienia na kwotę 14.706,25 zł, którą pomniejszył o 75 % tytułem przyczynienia się małego M. K. do powstania szkody. Z kolei powódce M. C. (1) strona pozwana wypłaciła tytułem zadośćuczynienia kwotę 4.365,94 zł. Ubezpieczyciel ustalił wysokość należnego zadośćuczynienia na kwotę 17.463,75 zł, którą pomniejszył o 75 % tytułem przyczynienia się małego M. K. do powstania szkody. Powyższe kwoty zostały przelane na rachunek bankowy prowadzony dla powódki M. C. (1) o nr (...), zgodnie z informacją przekazaną drogą elektroniczną przez pełnomocnika powodów.

Dowód: polisa ubezpieczeniowa, k. 89, wydruk wiadomości e-mail z dnia 2 kwietnia 2015r., k. 162, decyzja z dnia 3 kwietnia 2014r., k. 136- 137, decyzja z dnia 3 kwietnia 2014r., k. 138 – 139, potwierdzenie przelewu, k. 140, potwierdzenie przelewu, k. 141,

Syn powodów, M. K. urodził się w dniu (...) z nieformalnego związku powodów. Przed jego urodzeniem powodowie nie mieszkali z sobą na stałe. Powódka przebywała w J. wraz ze swoją zastępczą matką, a K. K. w O., gdyż pozostawał jeszcze formalnie w związku małżeńskim. Bezpośrednio po porodzie powódka wraz z M. K. zamieszkała u M. C. (2), która w znacznym stopniu przejęła obowiązki związane z codzienną opieką nad dzieckiem, jak również całkowicie pokrywała koszty jego utrzymania.

Po kilku tygodniach po porodzie powódka wyjechała do powoda do O., pozostawiając syna pod opieką M. C. (2). Następnie wróciła na krótko, po czym ponownie opuściła J. bez dziecka. We wrześniu 2010 r. powodowie odebrali M. C. (2) syna oraz zabrali go do O..

Powód w czasie trwania ciąży powódki jak również przez pierwsze miesiące życia dziecka nie wykazywał bezpośredniego zainteresowania nim.

W dniu 27 lipca 2010 r. M. C. (2) złożyła wniosek o ograniczenie władzy rodzicielskiej powódki M. C. (1) przez umieszczenie jej syna w rodzinie zastępczej babki macierzystej M. C. (2).

W toku sprawy o ograniczenie władzy rodzicielskiej ustalono, że powódka jest osobą z deficytami intelektualnymi i zdiagnozowanymi zaburzeniami psychicznymi na tle organicznym związanymi ze skłonnością do zachowań impulsywnych, agresywnych, nieprzewidywalnych. Cierpi na zaburzenia w sferze emocjonalnej, szczególnie w zakresie uczuciowości wyższej, labilności emocjonalnej. Ma obniżoną zdolność do krytycznej oceny sytuacji, jak również funkcjonowania swojego oraz innych osób. Wykazuje zmienność w zakresie ważnych życiowych decyzji, także dotyczących małoletniego. Nie zażywa leków w sposób stały i systematyczny. Stwierdzono, iż nie posiada kwalifikacji do sprawowania bezpośredniej pieczy nad dzieckiem, a także istnienie ryzyka, że może stanowić zagrożenie dla dziecka. Powód przez pierwsze miesiące życia M. K. nie wykazywał zaangażowania w jego sprawy, nie przekazywał pieniędzy na jego utrzymanie. Był leczony psychiatrycznie. U powoda dostrzeżono, iż jest osobą nieszczerą, niewiarygodną, ukrywającą problemy we własnym funkcjonowaniu. Ujawnił skłonność do sztywnego, bezwzględного traktowania małoletniego M. K., bez uwzględnienia jego potrzeb, w tym potrzeby autonomii. Ponadto stwierdzono, iż powód przyjmuje postawę nadmiernie ochraniającą, przejawiającą się przesadną ingerencją w sprawy dziecka. Podczas przebywania M. K. u powodów, powód uniemożliwiał M. C. (2) kontakt z dzieckiem.

Postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Jaśle, sygn. udzielił zabezpieczenia poprzez ustalenie, że miejscem zamieszkania M. K. w czasie trwania procesu będzie miejsce zamieszkania M. C. (2) w okresie od dnia 25 sierpnia 2010 r. do czasu zakończenia postępowania.

Postanowieniem z dnia 12 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy w Jaśle, sygn. akt III Nsm 179/10 ograniczył władzę rodzicielską powódki M. C. (1) i powoda K. K. na ich małoletnim synem M. K. przez umieszczenie go w rodzinie zastępczej babki macierzystej M. C. (2). Jako miejsce zamieszkania małoletniego M. K. Sąd wskazał miejsce rodziny zastępczej. Nadto sposób sprawowania funkcji rodziny zastępczej został poddany nadzorowi kuratora sądowego. W rodzinie zastępczej M. K. przebywał od dnia 8 sierpnia 2011 r.

Do sygn. akt III Nsm 243/11 toczyło się postępowanie z wniosku M. C. (1) i K. K. z udziałem M. C. (2) o ustalenie kontaktów z M. K.. Ugoda z dnia 25 listopada 2011 r. określono, że M. C. (1) i K. K. będą mieli prawo kontaktować się ze swoim małoletnim synem M. K. w ten sposób, iż będą przyjeżdżali do J. do 25 dnia każdego następującego po sobie miesiąca z wyjątkiem miesiąca grudnia 2011 r. kiedy to przyjadą w dniu 28 grudnia i będą spotykali się z synem w pomieszczeniach Starostwa (...) w godzina 12:30 do 15:30 w obecności kuratora sądowego a pod nieobecność pełniącej funkcję rodziny zastępczej M. C. (2).

Do sygn. akt I Nsm 27/12 toczyło się postępowanie z wniosku M. C. (1) i K. K. z udziałem M. C. (2) o zmianę kontaktów z dzieckiem. Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2012 wniosek o zmianę kontaktów został oddalony.

Do sygnatury III Nsm 205/11 toczyło się postępowanie z wniosku M. C. (1) i K. K. o zmianę postanowienia w zakresie władzy rodzicielskiej. Apelację od wydanego w tej sprawie postanowienia z dnia 25 czerwca 2013 r. oddalono postanowieniem Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 29 października 2013 r. (I Ca 314/13).

Wyrokiem zaocznym z dnia 7 listopada 2013 r. (III RC 205/13) zasądzono od M. C. (1) na rzecz M. K. raty alimentacyjne w kwocie 100 zł. i od K. K. na rzecz M. K. raty alimentacyjne w kwocie 100 zł.

Spotkanie powodów z dzieckiem w dniu 28 grudnia 2011 r. nie doszło do skutku gdyż powodowie zawiadomili telefonicznie M. C. (2), że są chorzy. Spotkanie w dniu 24 stycznia 2012 r. odbyło się. Spotkanie w dniu 25 lutego 2012 r. zostało odwołane. Spotkanie w dniu 6 marca 2012 nie doszło do skutku podając jako przyczynę chorobę M. C. (1). Spotkania w dniu 3 kwietnia 2012 r., 1 maja 2012 r. 5 czerwca 2012 r. nie odbyły się, a powódka podawała jako przyczynę niestawiennictwa chorobę. Na spotkania w dniu 3 lipca 2012 r., 7 sierpnia 2012 r., 5 września 2012 r., powodowie nie stawili się. Następnie utrzymywali jedynie sporadyczny kontakt telefoniczny.

Po wypadku powodowie przyjechali z wizytą do szpitala, w którym przebywało dziecko. Po śmierci dziecka zdecydowali o jego pochowaniu na cmentarzu w O..

Dowód: akta Sądu Rejonowego w Jaśle o sygn. III Nsm 179/10: wniosek M. C. (2) o ograniczenie o władzy rodzicielskiej M. C. (1) z dnia 27 lipca 2010r., k. 2 – 3, sprawozdanie z wywiadu środowiskowego z dnia 13 sierpnia 2010r., k. 7 – 11, postanowienie z dnia 25 sierpnia 2010 r., k. 12, opinia Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno – Konsultacyjnego z dnia 6 czerwca 2011r., k. 98 – 106, postanowienie z dnia 12 lipca 2011r., k. 123, odpis aktu urodzenia M. K., k. 5, protokół rozprawy z dnia 8 listopada 2010r., k. 45 – 48; akta Sądu Rejonowego w Jaśle o sygn. III Opm 30/11: opinie dotyczące zasadności dalszego pobytu dziecka w pieczy zastępczej, k. 4 – 6, 9, 11; akta K 52/11; karty czynności nadzoru w aktach Opm 22/11, zeznania (częściowo) powoda K. K., k. 150v - 151, zeznania pozwanego K. Ś. (1), k. 151,

Stan faktyczny Sąd oparł na podstawie dokumentów, które nie były przez strony kwestionowane, a Sąd również nie znalazł podstaw aby odmówić im mocy dowodowej. W szczególności na podstawie dokumentów zalegających w aktach spraw Sądu Rejonowego w Jaśle o sygn. III Nsm 179/10 oraz III Opm 30/11 i K 52/11 Sąd ustalił jakie były przyczyny ograniczenia praw rodzicielskich powodów wobec zmarłego M. K., umieszczenia go w rodzinie zastępczej u babci M. C. (2) oraz stosunku powodów do ich syna oraz przebieg nadzoru nad wykonywaniem obowiązków przez rodzinę zastępczą.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w którym twierdził on, że relacje powodów z ich synem były dobre, pełne miłości i troski o niego, a brak kontaktu spowodowany były głównie przez trudności czynione przez M. C. (2). Zeznania powoda ocenić należy bowiem jako wewnętrznie sprzeczne, gdyż przedstawiany przez powoda obraz relacji powodów z dzieckiem nie przystaje zupełnie do okoliczności podanej w zeznaniach powoda, że ostatni bezpośredni kontakt powodów z dzieckiem miał miejsce około pół roku do roku przed śmiercią dziecka. Gdyby pomiędzy powodami a dzieckiem rzeczywiście istniały bliskie relacje to powodowie – pomimo orzeczonego ograniczenia władzy rodzicielskiej – przynajmniej wykorzystywaliby każdą przysługującą im możliwość utrzymywania kontaktu z dzieckiem, a ani z zeznań powoda ani z pozostałego materiału dowodowego taki stan rzeczy nie wynika. Zeznania powoda w zakresie dotyczącym relacji powód z dzieckiem popadają nadto w sprzeczność z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów znajdujących się w aktach spraw Sądu Rejonowego w Jaśle, którego wiarygodności sąd nie ma podstaw podważyć. W szczególności powód zeznał jakoby ostatni raz przed wypadkiem widział dziecko pół roku lub rok przed wypadkiem (00:15:23 i nast.), podczas gdy z dokumentów zawartych w aktach spraw opiekuńczych wynika, że ostatni osobisty kontakt powodów miał miejsce w styczniu 2012 r. a następnie przez blisko dwa i pół roku powodowie nie spotkali się z dzieckiem (mimo, że uprawnienie do kontaktów było ustalone ugodą z dnia 25 listopada 2011 r. w sprawie III Nsm 243/11) i utrzymywali z nim jedynie sporadyczny

kontakt telefoniczny. Nie dał również sąd wiary zeznaniom pozwanego co do okoliczności jakoby powód i powódka utrzymywali systematycznie kontakt telefoniczny z dzieckiem, albowiem z obiektywnego dowodu w postaci zapisów w kartach nadzoru kuratorskiego wynika, że kontakty te były sporadyczne. Nie dał sąd nadto wiary zeznaniom powoda (00:22:00 i nast.) jakoby wielokrotnie M. C. (2) utrudniała powodom kontakt z dzieckiem, gdyż zeznania te nie znajdują potwierdzenia w żadnym wiarygodnym materiale dowodowym, w szczególności okoliczności takie nie wynikają z dokumentów zawartych w aktach opiekuńczych.

Zeznania pozwanego K. Ś. (1) w zasadzie nie dały podstaw do ustalenia stanu faktycznego, gdyż pozwany ten nie miał szerszej wiedzy w przedmiocie relacji panujących powodami a ich synem ograniczając się do stwierdzenia, że relacje te nie były dobre z uwagi na fakt ograniczenia władzy rodzicielskiej powodów.

Dowód z przesłuchania powódki podlegał pominięciu ponieważ prawidłowo wezwana nie stawiła się do przesłuchania i nieobecności nie usprawiedliwiła.

Sąd oddalił wniosek o dowód z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków, albowiem strony nie kwestionowały wniosków opinii sporządzonej w postępowaniu karnym z akt Sądu Rejonowego w Jaśle o sygn. II K 627/14, a nadto nie powołały żadnego materiału dowodowego dotyczącego przebiegu wypadku, w którym zginął zmarły, a który mógłby stanowić podstawę do sporządzenia kolejnej opinii.

Sąd oddalił wniosek o dowód z opinii biegłego psychiatry oraz psychologa, gdyż okoliczności, które wnioskujący chciał udowodnić nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powodowie dochodzili zadośćuczynienia w związku z wypadkiem komunikacyjnym, w następstwie którego stracili swojego syna M. K.. Pozwani nie kwestionowali co do samej zasady swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 5 lipca 2014 r. jako sprawcy tego wypadku oraz ubezpieczyciela od odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, który spowodował śmierć M. K., a której podstawą prawną jest art. 435 w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do tego, czy powodowie należą do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. oraz jakiej wysokości zadośćuczynienia należą się powodom.

Jako to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r. (III CSK 279/11, publ. OSP 2012/4, poz. 44) ustawodawca, dla określenia kręgu osób uprawnionych, posłużył się wyrażeniem najbliższy członek rodziny, a więc tym samym, które funkcjonowało już na gruncie art. 446 § 3 k.c. Pojęcie to w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko, a obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym np. rodzeństwo. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa np. wnuczka zmarłego, będąca dzieckiem pozamałżeńskim wychowywana przez babkę, pomimo że matka żyła i była zdolna do alimentacji córki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56). Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1938 r., II C 3142/37, Zb. Orz. 1939, poz. 100 i z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSN 1970, nr 9, poz. 160).

W ujęciu biologicznym i prawnym powodowie jako rodzice zmarłego syna M. K. rzeczywiście są najbliższymi członkami rodziny. Jednakże w realiach niniejszej sprawy ocenić należy, że można powodów uznać za osoby najbliższe zmarłemu w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że M. K. jedynie przez krótki okres pozostawał pod faktyczną pieczę powodów, a to od września 2010 r. do 8 sierpnia 2011 r. Następnie władza rodzicielska powodów została ograniczona, a M. K. został umieszczony w rodzinie zastępczej – u babki ze strony matki, M. C. (2). Od tego momentu to babka, a nie powodowie, sprawowała bezpośrednią i stałą nad nim opiekę. Sam powód nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć dlaczego z dzieckiem się nie spotykał przez około dwóch i pół roku przed śmiercią dziecka, a twierdzenia powoda co do przeszkód jakie miała czynić w tym przedmiocie babka powoda nie były – z przyczyn wskazanych przy ocenie dowodu - wiarygodne. Powódka na rozprawę, pomimo prawidłowego wezwania, nie stawiała się i nie przedstawiła żadnego usprawiedliwienia. Podkreślić nadto należy, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby po ograniczeniu władzy rodzicielskiej powodów ustały przyczyny ograniczenia powodom władzy rodzicielskiej nad M. K.. Powodowie od momentu umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej w praktyce nie utrzymywali z dzieckiem niemal żadnego kontaktu, w szczególności prawie nie wykorzystywali możliwości spotkań z dzieckiem. Trudno w tym stanie rzeczy ocenić, aby powodowie faktycznie żywili w stosunku do dziecka głębsze uczucia. Oczywistym jest, iż ból i cierpienie po stracie dziecka należy do sfery niezwykle intymnej i delikatnej jednak okoliczności zewnętrzne ujawnione w toku postępowania dowodowego przemawiają za uznaniem, iż więź między powodami jako rodzicami, a zmarłym M. K. była na tyle rozluźniona, że w ocenie Sądu nie jest zasadnym uznanie powodów za osoby najbliższe w stosunku do M. K. w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Osobą tą, w realiach niniejszej sprawy, była rzeczywistości jego babka, która wykonywała nad nim bieżącą pieczę.

Nawet jednak gdyby przyjąć, że powodów należy zaliczyć do kręgu osób najbliższych zmarłemu, to ustalony stan faktyczny nie daje podstawę do zasądzenia tytułem zadośćuczynienia jakiegokolwiek kwoty pieniężnej ponad sumy wypłacone przez stronę pozwaną jako ubezpieczyciela sprawy wypadku z dnia 5 lipca 2014 r. Nie deprecjonując subiektywnego odczucia krzywdy powodów po stracie syna należy mieć na uwadze nie tylko aktualnie deklarowany emocjonalny stan powodów, ale przede wszystkim więź łączącą powodów z synem za jego życia oraz rolę jako pełnił on w życiu powodów. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że relacje powodów z dzieckiem były silnie rozluźnione, a powodowie wykazywali jedynie sporadyczne zainteresowanie dzieckiem i nawet nie wykorzystywali wszystkich przysługujących im możliwości kontaktu z dzieckiem. Z zeznań samego pozwanego wynika, że nie wie nawet, z jakich przyczyn władza rodzicielska pozwanych została ograniczona (czas rozprawy 00:13:26), zaś akta sprawy III Nsm 179/10 ujawniają, że powodowie zostali prawidłowo powiadomieni o postępowaniu, tak że mieli możliwości skutecznego kwestionowania wniosku o ograniczenie ich władzy rodzicielskiej. Odnosząc się zaś do samej wysokości zadośćuczynienia uwzględnić nadto należy, że zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Literalnie odczytywany przepis ten nie mógłby znaleźć zastosowania do zadośćuczynienia za śmierć syna powodów albowiem mowa jest w nim o przyczynieniu się poszkodowanego, podczas gdy powodowie do śmierci syna nie przyczynili się w żaden sposób. Tym niemniej okoliczności, w jakich doszło do śmierci osoby bliskiej, w szczególności zaś obiektywnie nieprawidłowe zachowania tej osoby, które zwiększyły zagrożenie dla jej życia, nie mogą pozostać bez znaczenia przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Jednym z czynników współdeterminujących wysokość każdego zadośćuczynienia (które przecież poza funkcją kompensacyjną dla pokrzywdzonego pełni również funkcję swoistej sankcji wobec sprawcy krzywdy) jest bowiem zachowanie się sprawcy krzywdy (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1010/00, OSNC 2003, Nr 4, poz. 56) i w tym kontekście nie można potraktować jako okoliczności bez znaczenia tego, jaki udział w stworzeniu zagrożenia dla swojego życia miała zmarła osoba, gdyż z reguły wpływać to będzie na ocenę postępowania sprawcy krzywdy. Odnosząc to do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że z ustalonego stanu faktycznego niewątpliwie wynika, że pozwany K. Ś. (2) przyczynił się do zaistniałego wypadku drogowego w ten sposób, że kierując na ulicy (...) samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) i dojeżdżając do wyznaczonego przejścia dla pieszych, nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności, nie dostosował prędkości pojazdu do panujących warunków drogowych oraz w sposób niewłaściwy obserwowował stan zajętości jezdni i jej otoczenia w obszarze przejścia dla pieszych, w wyniku czego wjechał w przebiegającego z prawej strony na przejściu dla pieszych M. K., który na skutek doznanych obrażeń ciała

zmarł. Jednakże zarówno z wyroku karnego jak i stanowiącej jego podstawę opinii biegłych wynika, że przyczyny wypadku nie leżały wyłącznie po stronie pozwanego, a pozwany skazany został jedynie za przyczynienie się do jego zaistnienia. Przemawia to za istotą redukcją zadośćuczynienia należnego od pozwanych.

Reasumując, w powyższym stanie rzeczy ocenić należy, że otrzymane już przez powodów kwoty stanowią wystarczającą rekompensatę za krzywdę wynikłą ze śmierci M. K.. Mając to na uwadze orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd postanowił nie obciążać powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanym z uwagi na ich trudną sytuację majątkową i fakt, że okoliczności uzasadniające roszczenie o zadośćuczynienie mają charakter wysoce ocenny i powodowie mogli być przed wszczęciem postępowania subiektywnie przekonani o zasadności zgłoszenia roszczeń.

Ponadto na zasadzie § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej urzędowi (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) Sąd przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Krakowie na rzecz adwokata J. K. kwotę 8.856 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu. Na przyznaną kwotę złożyło się wynagrodzenie adwokata w wysokości 7.200 zł (§ 6 pkt 7 cyt. rozporządzenia) podwyższone o kwotę 1.656 zł tytułem podatku VAT w wysokości 23 %.